

nigdy nie byłam dobra z matematyki
szkoła podstawowa zaliczona dzięki korepetycjom
nie zapamiętałam z jaką szybkością
jechałeś z miasta A do B czy do mojej wioski

nie liczyłam rzeczy które zostawiłeś
choć wiem że to duże łóżko nas rozdzieliło
w pamięci zapach potu i głośne skrzypienia
tak było codziennie małżeństwo przecież dawało
furtkę na bycie poddaną
już tam nie śpię

gardzę pazernymi byłymi żonami
nie liczyłam
tylko czasem z ironicznym uśmiechem
spoglądam w lustro taka cała całki(em)
naga i twarda

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 28.06.2021 06:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.